

## Jacek Kaczmarski

### "Złota Kolekcja"

Visit "[Złota Kolekcja](#)" on [MotoLyrics.com](#)

To moja droga z piekła, a do piekła,  
W dół, na zamięszenie karku gnam!  
Nikt mnie nie trzyma, nikt nie przewietla  
Nie zrywa mostw, nie stawia bram!

Po grani! po grani!  
Nad przepaściami... bez śmiechu, bez wahania!  
Tu na trzęsawo diabli wezmę...  
Zdradzi mnie rozsądek - drań,  
W wilczy dół, wspomnienia zmienię...  
Ostrzę... grań,!

Po grani! Po grani! Po grani!  
Tu mi drogi nie zastąpię... pokonani!  
Tylko śmiechu... mnie za nogi,  
Krzyczę... - nie idź! Krzyczę... - stań,!  
Ci, co w piątym, stanęli drogi  
I z bami, pazurami kruszę... grań,!

To moja droga z piekła, a do piekła,  
W przepaść na śmiech, na szyję skok!  
Boskiej Komedii nowy przekład  
I w pierwszy krąg... g mój pierwszy krok!

Tu do mnie! Tu do mnie!  
Ruda chwyta mnie dziewczyna swymi dłońmi,  
I do kołnierzywej grzywy wiążę...  
Szarpie grzywę - rumak rączy!  
Ona - co ci jest mój księżu...  
Szepce mi...

Do piekła, a! Do piekła, a! Do piekła, a!  
Nie mam czasu na przejażdżki wiedźmo  
wścickie!  
- Nie wiesz ty co ci tam czeka -  
Mwi sine tocząc się, zy  
- Piekło, o te jest dla człowieka!  
Nie strasz, nie kuś i odchodź... c zabierz sny!

To moja droga z piekła, a do piekła,  
Wokół, postaci bladych tórek

KoÅ,, mnie nad nimi unosi z lekka  
I w drugi krÅ...g kieruje krok!

ZesÅ,ani! ZesÅ,ani!  
Naznaczeni, potÅ™ pieni i sprzedani!  
Co robicie w piekÅ,a sztolniach  
BrodzÅ...c w bÅ,ocie, depcÅ...c Id!  
Czy Å>mierÅ† daje ludzi wolnych  
Znw pod knut?

- To nie tak! To nie tak! To nie tak!  
Nie uÅ¼alaj siÅ™ nad nami - tyÅ> poeta!  
MyÅ>my raju znieÅ>† nie mogli  
Tu nasz Å¼ywioÅ,, tu nasz dom!  
Tu nie wejdÅ... ludzie podli  
Tutaj Å¼aden nas nie zdziesiÅ...tkuje grom!

Pani bagien mokradeÅ, i Å>nieÅ¼anych pl,  
Rozpal w Å,aÅ°ni kamienie na biel!  
Z ciaÅ, rozgrzanych niech siÅ™ wytopi bl  
TatuaÅ¼e weÅ°miemy na cel!  
Bo na sercu, po lewej, tam Stalin drÅ¼y,  
Pot zalewa mu oczy i wÅ...s!  
Jego profil specjalnie tam kÅ,uli my  
Å»eby sÅ,yszaÅ, jak serca siÅ™ rwÅ...!

To moja droga z piekÅ,a do piekÅ,a  
Lampy naftowe wabiÅ... wzrok  
Podmiejska chata, maÅ,a izdebka  
I w trzeci krÅ...g kierujÅ™ krok:

- WchodÅ° Å>miaÅ,o! WchodÅ° Å>miaÅ,o!  
Nie wiem jak ci trafiÅ† tutaj siÅ™ udaÅ,o!  
Ot jak raz samowar kipi, pij herbatÅ™  
Synu, pij!  
Samogonu z nami wypij!  
Zdrowy Å¼yj!

Nam znoÅ>nie! Nam znoÅ>nie!  
Tak Å¼yjemy niewidocznie i bezgÅ,oÅ>nie!  
PoÅ¼yjemy i pomrzemy  
Nie usÅ,yszy o nas Å>wiat  
A po Å>mierci wypijemy  
Za przeÅ¼ytych w dobrej wierze parÅ™ lat!

To moja droga z piekÅ,a do piekÅ,a  
Miasto a w mieÅ>cie przy bloku blok  
WciÅ...gam powietrze i chwiejny z lekka  
JuÅ¼ w czwarty krÅ...g kierujÅ™ krok!

Do cyrku! Do cyrku! Do kina!

Telewizor wÅ,Ä...czyÄ† - bajka siÄ™ zaczyna!  
Mama w sklepie, tata w barze  
Syn z pepeszy tnie aÄ¼ gra!  
Na pionierskiej chuÅ>cie marzeÅ,,  
GwiazdÄ™ ma!

Na mecze! Na mecze! Na wiece!  
Swoje znaÄ†, nie rzucaÄ† w oczy siÄ™ bezpiece!  
SÄ...siad - owszem, wypię moÄ¼na  
Lecz to sÄ...siad, brat - to brat  
Jak Å>wiat Å>wiatem do ostroÄ¼nych  
ZwykÅ, naleÄ¼eÄ† i uÅ>miechaÄ† siÄ™ ten Å>wiat!

To moja droga z piekÅ,a do piekÅ,a  
Na scenie Hamlet, skÅ,uty bok  
Z ktrego wÅ,aÅ>nie krew wyciekÅ,a -  
To w piÄ...ty krok kolejny krok!

O matko! O matko!  
JakÄ¼e mogÅ,aÅ> jemu sprzedaÄ† siÄ™ tak Å,atwo!  
Wszak on mÄ™ Ä¼a twego zabiÅ,  
ZgÅ,adzi mnie, splugawi tron  
Zniszczy DaniÄ™, lud ograbi  
Bijcie w dzwon!

Na trwogÄ™! Na trwogÄ™! Na trwogÄ™!  
Nie wybieraj miÄ™ dzy Ä¼Ä...dzÄ... swÄ... a Bogiem!  
Pki czas naprawiÄ† bÄ™ dy  
Matko, nie rb tego - stj!  
Cenzor z dziewiÄ...tego rzÄ™ du:  
- Nie, w tej formie to nie moÄ¼e wcale pjÅ>Ä†!

To moja droga z piekÅ,a do piekÅ,a  
Piwo i wdka, koniak, grog,  
Najlepszych z nas ostatnia Mekka  
I w szsty krÄ...g kolejny krok!

Na grze! Na grze! Na grze!  
ChciaÅ,oby siÄ™ Ä¼yÄ† najpeÅ,niej i najdÅ,uÄ¼ej!  
O to warto siÄ™ postaraÄ†!  
To jest naÅ,g, zrozum to!  
Tam siÄ™ Ä¼yje jak za cara!  
I ot co!  
Na dole, na dole, na dole  
Szkłanka wdki i razowy chleb na stole!  
I my wszyscy, tam - i tutaj  
TÅ,um rozdartych dusz na pÅ,,  
Po huÅ>tawce mdÅ,oÅ>Ä† i smutek  
ChoÄ†byÅ> nawet co dzieÅ,, waliÅ, gÅ,owÄ... w stÅ,!

To moja droga z piekÅ,a do piekÅ,a

Z wolna zapada nade mnÄ... mrok  
WiÄ™ c biesw szpaler szlak mi oÅ>wietla  
Bo w sidmy krÄ...g kierujÄ™ krok!

Tam milczÄ... i siedzÄ...  
I na moją... twarz nie spojrzÄ... - wszystko wiedzÄ...  
SiedzÄ..., ale nie gadajÄ...  
MÄ™ tny wzrok spod powiek lÄ>ni  
Å»ujÄ... coÅ> bo im wypadÄ,y  
Dawno kÄ,y!

WiÄ™ c stojÄ™ ! WiÄ™ c stojÄ™ ! WiÄ™ c stojÄ™ !  
A przed nimi leÅ¼y w teczce Å¼ycie moje!  
Nie czytajÄ..., nie pytajÄ...  
MilczÄ..., siedzÄ..., kaszle ktoÅ>  
A za oknem werble grajÄ...  
Znw parada, Å>wiÄ™ to albo jeszcze coÅ>...

I pojÄ...Å,em co chcÄ... za mnÄ... zrobiÄ† tu  
I za gardÅ,o porywa mnie strach!  
KoÅ„, mj zniknÄ...Å, a wy siedmiu krÄ™ gw tÅ,um  
Macie w oczach i w uszach piach!  
Po mnie nikt nie wyciÄ...gnie okrutnych rÄ...k  
Mnie nie bÄ™ dÄ... katowaÄ† i strzyc!  
Dla mnie majÄ... tu jeszcze smy krÄ...g!  
smy krÄ...g w ktrym nie ma juÅ¼ nic.

PamiÄ™ tajcie wy o mnie co siÄ,! Co siÄ,!  
ChoÄ† przemknÄ...Å,em przed wami jak cieÅ„!  
Palcie w Å,aÅºni aÅ¼ kamieÅ„, siÄ™ zmieni w pyÅ, -  
PrzecieÅ¼ wrcÄ™, gdy zacznie siÄ™ dzieÅ„!

Thanks to razvan

Visit [Jacek Kaczmarecki](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.